Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 900 M. Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 1000 M. Za granicą 1400 M.
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. koła 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291.

GAZETA PORANNA

Numer zawiera 12 stron.

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 40 Mk.

Wychodzi codziennie o godzinie 6-tej rano.

Nr. 6456. Lwów, poniedziałek 7. sierpnia 1922. Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

W rocznicę sierpniowego poranku...

6. VIII. 1914 **6. VIII. 1922**



Wy dziś nie mówcie, że to było nic,
Że to był tylko opętańczy gest,
Bo ci, co wówczas krwi złożyli chrzest
Mogą wam plunąć w bezwstyd waszych lic.

Wy dziś nie mówcie, że wśród wielu prób,
Ta nam przyniosła jak najwięcej kar,
Bo ci co wówczas padli w zimny grób
Straszyć was będą gromadami mar.

Wy dziś nie mówcie, sami pełni win
Że młodzież wtedy na lep poszła złud,
Bowiem Legionów pierwszy zbrojny czyn
Stworzył nam Polski Niepodległej Cud.

Henryk Zbierzchowski.

Hałaśliwe zamknięcie sesji sejmowej.

AWANTURA NA ŁAWACH LEWICOWYCH. — PRZERWA W OBRADACH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. sierpnia.

(m) Wczorajsze przedpołudniowe posiedzenie Sejmu, ostatnie przed ferjami wakacyjnemi, miało przebieg bardzo burzliwy.

Mianowicie pos. **Niedziałkowski** (PPS.) zażądał, aby uchwałę w sprawie ograniczenia przemówień do 5 minut odwołano. Gdy zaś wniosek ten większość odrzuciła, na ławach lewicowych **powstała nieopisana wrzawa.** Posłowie socjalistyczni i enperowcy zaczęli bić w pulpity, tupać nogami i krzyczeć. W czasie tych awantur marszałek wykluczył posła socjalistycznego Liebermanna **na jedno posiedzenie.** Powstała wrzawa jeszcze większa. Bezradny wobec niej **marszałek przerwał przerwał obrady.**

Podczas przerwy zebrał się konwent seniorów, który postanowił **wznowić posiedzenie o godz. 3 popołudniu.**

Posiedzenie to zakończono około godz. 5-tej, poczem zaraz posłowie **poczęli szybko opuszczać gmach sejmowy,** udając się do domów. Zwłaszcza posłowie włościańscy wyjechali niezwłocznie niemal w komplecie.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, następne posiedzenie Sejmu zostanie zwołane **dopiero dnia 28. września br.**

Warszawa, 5. sierpnia.

Pos. Jabłoński referuje **sprawę wydania posłów Nadera i Herza,** żądanego przez prokuratorję w Poznaniu. P. Nader oskarżony jest o to, że na wiecu w Poznaniu w roku ubiegłym publicznie ubliżył czci pewnych wyższych oficerów. Komisja jednomyślnie postanowiła zaproponować wydanie p. Nadera. Co się tyczy p. Herza, to idzie o artykuł w poznańskim dzienniku „Prawda“. Głosowanie w obu sprawach odroczono dla braku kompletu.

Po referacie p. **Śmiechowskiego** przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu dwie nowele do ustawy o postępowaniu sądów cywilnych i do ustaw karnych w b. dzielnicy austrjackiej. Okazały się one konieczne ze względu na dalszy spadek waluty polskiej. Nowela **podwyższa kary i kryterja pieniężne na ogół dziesięciokrotnie.**

Na wniosek p. Poniatowskiego Izba postanowiła **ograniczyć czas przemówień do 5 minut.**

Przystąpiono do trzeciego czytania noweli do ustawy o walce z lichwą. Pos. **Postolski** podtrzymuje wniosek mniejszości o skreślenie ostatniego zdania ustępu pierwszego art. 19. ustawy o lichwie. Zdanie to opiewa: „**Pod pojęcie trudniących się handlem lub przemysłem nie podpadają w żadnym razie producenci rolni,** chociażby nawet trudnili się zawodowo pozbywaniem artykułów własnego gospodarstwa“. W głosowaniu odrzucono **poprawkę o skreślenie przytoczonego zdania** i całą nowelę przyjęto w trzeciem czytaniu.

Następnie uchwalono w trzeciem czytaniu ustawę w sprawie zwoływania zgromadzeń wyborczych.

W imieniu komisji skarbowo-budżetowej p. Godek przedstawił sprawozdanie w sprawie ustawy **o podwyższeniu dodatku za wysługę lat cywilnym funkcjonarjuszom państwowym.** Komisja zmieniła projekt rządowy w ten sposób, że dodatki wymierza się w stosunku do całego, a nie połowy każdoczesnego mnożnika i że ustawa ma wejść w życie od października br.

Pos. **Meisner** w imieniu komisji wojskowej przedstawił sprawozdanie w sprawie rządowego projektu ustawy **o zaopatrzeniu emerytalnem wojskowych wdów i sierót.** Zabezpieczenie losu wdów i sierot wzoruje się na ustawie emerytalnej dla cywilnych, tak, że otrzymują one 50 proc. uposażenia czynnego oficera, jeżeli mąż zmarł wskutek działań wojennych, i 50 proc. jego ewentualnego **uposażenia emerytalnego** jeżeli zmarł z innej przyczyny. Ustawa **obejmuje** zresztą oprócz oficerów także **zawodowych szeregowców.** Pierwszych z nich można przenieść na emeryturę bez względu na ich stan zdrowia **po 30 latach, zaś drugich po 20 latach.**

Ustawę **przyjęto w drugiem i trzeciem** czytaniu.

Następnie referował p. **Miedziński** sprawę **wydania p. Dąbala w dwóch sprawach,** na żądanie prokuratorów w Poznaniu i Radomiu. W obu wypadkach idzie o wiece odbyte w z. r., na których Dąbal sławił Lenina, wzywał do stworzenia bojówki, aby zrzucić rządy burżuazyjne i wznosił okrzyki na cześć dyktatury proletarjatu. Komisja w obu wypadkach wniosła o wydanie Dąbala.

Z kolei referował p. Miedziński **sprawę wydania p. Zyskowskiego** za obrazę niejakiego Dłużyńskiego, któremu zarzucił, że jako sekretarz gminny utrzymywał stosunki z żandarmami rosyjskimi.

Wnioski co do Herza i Zyskowskiego, gdzie komisja proponuje niewydanie, nie spotkały się ze sprzeciwem i zostały przyjęte. Wniosek o wydanie p. Nadera odrzucono. — Odrzucono też wniosek p. Liebermana o odesłanie do komisji wniosku o wydanie p. Dąbala i **przyjęto wniosek o wydanie tego posła.**

Pos. Potoczek wniósł, aby natychmiast rozpatrzeć nowelę do ustawy o kasach chorych. Wniosek przyjęto.

Pos. Niedziałkowski wobec ważności sprawy zażądał zniesienia ograniczenia czasu przemówień, wniosek ten jednak odrzucono. Wówczas posłowie PPS. i NPR. **rozpoczęli wielką wrzawę.** Podczas wrzawy marszałek po bezskutecznem nawoływaniu do porządku, wykluczył p. Liebermana z jednego posiedzenia. Ponieważ hałas nie ustawał, marszałek przerwał posiedzenie na 10 minut.

Po konferencji przywódców stronnictw robotniczych z marszałkiem przedłużono przerwę do godz. 3.

Po przerwie referował pos. Zalewski ustawę o ochronie drobnych dzierżawców na kresach. Ustawę przyjęto w drugiem czytaniu, a trzecie czytanie nie mogło się odbyć z powodu protestu prawicy.

Następnie referował p. Brzostowski w imieniu komisji rolnej i wojskowej wnioski **w sprawie osadnictwa wojskowego na kresach wschodnich.** Gdy miano przystąpić do głosowania, zażądał p. Tomczak stwierdzenia quorum. Po przeliczeniu okazało się, że **na sali jest tylko 64 posłów,** wobec czego oświadczył wicemarszałek Maj, że posiedzenie zawiesza, a o następnem posłowie uwiadomieni będą na piśmie. (PAT).

Konferencja Litwinowa z min. Narutowiczem

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6. sierpnia.

(m) W przejeździe z Hagi do Moskwy zatrzymał się w piątek w Warszawie przewodniczący delegacji rosyjskiej na konferencję haską p. Litwinow.

O godz. 10 rano tegoż dnia p. Litwinow w towarzystwie charge d'affaires rządu sowieckiego p. Obolenskiego **złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych p. Narutowiczowi** i odbył z nim przeszło godzinną konferencję.

Konferencja ta dotyczyła zarówno stosunków ogólnych polsko-rosyjskich, jak i tych, których wykładnikiem były **sprawy poruszone na konferencjach genueńskiej i haskiej.**

Poza tem w rozmowie poruszono sprawę propozycji rosyjskiej **odnośnie do ograniczenia zbrojeń.**

O godz. 8 wieczorem p. Litwinow udał się w dalszą podróż do Moskwy. Na dworcu kolejowym w imieniu ministerstwa spraw zagranicznych obecny był przedstawiciel wydziału wschodniego tegoż ministerstwa, p. Zaleski.

Przygotowania do wszczęcia stosunków handl. z Rosją.

NIECHORZELE GŁÓWNĄ STACJĄ PRZEŁADUNKOWĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. sierpnia.

(m) W najbliższym czasie ustalona zostanie wymiana towarów na granicy sowieckiej **przez stacje Niechorzele i Stołpce,** które zostały przebudowane i zastosowane do przyjmowania, oraz przeładowywania towarów.

Pociągi polskie dochodzić będą do stacji Niechorzele, **gdzie będzie się dokonywało przeładowywanie towarów.** Sowieckie pociągi dochodzić będą do stacji Stołpce.

Do Rosji wywożone są obecnie **manufaktura łódzka i białostocka, maszyny rolnicze, wyroby żelazne, gotowe skóry, galanterja,** w ostatnich zaś czasach **także węgiel kamienny.** Import z Rosji do Polski obejmuje materjały leśne, futra, oraz szczecinę.

Projektowane jest urządzenie na granicy rosyjskiej **kilku nowych stacji przeładunkowych,** między innemi Zakatie i Ciechanowice, przy których uruchomione będą agencje celne.

Z polityki rumuńskiej.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej“).

Bukareszt, 4. sierpnia.

(s) Jak „Adaverul“ donosi, udadzą się w tych dniach prezydent ministrów i minister finansów bracia Bratianu do Czerniowiec. Prezydent Jon Bratianu da wyjaśnienia o zewnętrznej sytuacji politycznej i o zachowaniu się rządu ku mniejszościom narodowym. Po 15. sierpnia br. udadzą się obaj ministrowie w tym samym celu do Besarabji.

Dnia 31. lipca br. odbyły się w Bukareszcie poufne narady przywódców narodowej partji siedmiogrodzkiej, w których uczestniczyli również przywódcy partji opozycyjnych z Bukowiny i Bessarabji. Na tych konferencjach była omawiana kwestja zajęć mającego stanowiska bloku opozycyjnego do rządu. W razie gdyby w powyższej sprawie wszystkie partje były zgodne, to przywódcy zjawią się u króla z żądaniem, by obecny rząd liberalny ustąpił.

NADESŁANE.

Święto Wodza i Jego Rycerzy.



Lwów, 6. sierpnia.

Odwracały się w naszych oczach karty wielkiej księgi historji świata... Ręka Ducha Dziejów znaczyła coraz nowe rozdziały.

Jeden z tych rozdziałów to — 6. sierpnia 1914 roku. I obojętnie już koło tej daty przejść nie możemy. Nie możemy jej pominąć milczeniem.

W dzisiejszych czasach ludzi, żyjących z dnia na dzień, działających pod wpływem chwili — zapomina się prawie, że są kryteria, że są sądy, które oceniają życie i jego przejawy, nie z punktu widzenia tego czy owego stronnictwa, tego lub owego człowieka, — tego czy owego narodu nawet. — Zapominamy o historycznym punkcie patrzenia na czyny i dni, należące do historji.

Nie mamy więc jeszcze tego historycznego punktu dla ocenienia „6. sierpnia 1914 roku". — I nie pełnemi i nie doskonałemi będą wszelkie oceny i krytyki tych dni. — Mogą być tylko opisy, materjały dla historyka przyszłości.

A jednak — obrzucają go dzisiaj błotem ci, których jedyną zasługą była w owej chwili „neutralność", dla których „zasługą" była — wygodna droga służenia w obcej armji.

Rozmyślnie pomija się zamiar Piłsudskiego postawienia Sprawy Polski na forum Europy przez zbrojny Czyn.

Były takie szczytne dwa tygodnie Wielkiej Wojny, — które na zawsze świetlaną smugę pozostawiły w sercach uczestników. Tygodnie, — dopóki Strzelcy, dopóki powstanie Piłsudskiego, — nie poparte przez naród, oblane zimną wodą przez trzeźwych polityków — nie przemieniło się w „Legjony" (16. sierpnia 1914). I dlatego zupełnie różnemi datami są 6. sierpnia, a 16. sierpnia 1914.

Nie jesteśmy jeszcze dziś w możności oceniania zdarzeń Wielkiej Wojny. Zbyt jeszcze tkwimy w kręgu jej działań. Dlatego z politowaniem możemy patrzeć na wszelkie zakusy pogrzebania daty i ideji, której ósme święto dzisiaj obchodzimy. Pozostanie ta data świadectwem, że jednak znalazła się w Polsce bodaj garść ludzi, którzy zamiast pokornie czekać, co zrobi dla nas ukoronowany władca wschodu czy zachodu — poszli w bój, na pierwszego wroga z brzegu — najgroźniejszego!

I dlatego data 6. sierpnia 1914 zostanie zawsze datą wcielenia się Ideji Walki Zbrojnej o Wolność.



Tryumfalny wjazd do Krakowa

Kraków, 5 sierpnia.

Dziś o godzinie 10.10 rano przybył do Krakowa na uroczystości związane z rocznicą stracenia Traugutta w dniu. 5. sierpnia 1864 r. oraz wymarszu kadrów legjonowych w dniu 6 sierpnia 1914 r. **Naczelnik Państwa Józef Piłsudski** w otoczeniu ministra spraw wojskowych gen. Sosnkowskiego, szefa sztabu jen. jen. Sikorskiego i szefa kancelarji cywilnej p. Cara.

W chwili gdy pociąg wjeżdżał przed peron orkiestra wojskowa oraz orkiestry stowarzyszeń i instytucji społecznych odegrały hymn narodowy. Na powitanie Naczelnika Państwa przybyło na dworzec **prezydjum miasta Krakowa in corpore, korpus oficerski, jeneralicja, przedstawiciele władz i wyższych uczelni, stowarzyszeń i korporacji.**

W imieniu miasta powitał Naczelnika Państwa w murach Krakowa **prezydent miasta p. Federowicz** krótkiem przemówieniem. Naczelnik Państwa podziękował za powitanie, poczem przeszedł szy przed frontem kompanji honorowej **wsiadł do powozu w towarzystwie wojewody Gałeckiego,** udając się do gmachu województwa.

Tysiączne tłumy oczekujące przed **dworcem** powitały Naczelnika Państwa **entuzjastycznemi okrzykami.** Za powozem Naczelnika Państwa **oraz** powozami przybyłych wraz z nim ministra spraw wojskowych jen. Sosnkowskiego i szefa sztabu jeneral. jen. Sikorskiego oraz świty, **utworzył się pochód** ze sztandarami i orkiestrami. Tłumy zalegające ulice przed gmachem województwa wznosiły okrzyki na cześć Naczelnika Państwa.

Z gmachu województwa Naczelnik Państwa udał się **na Mszę polową na Błonia,** zaś po Mszy dokonał przeglądu wojsk załogi krakowskiej. (PAT.)

W gronie wojskowem.

Kraków, 5. sierpnia.

O godzinie 13.30 spożył Naczelnik Państwa obiad w kasynie oficerskiem w towarzystwie dowódcy O. K. krakowskiego, gen. Osińskiego oraz licznie zgromadzonych oficerów. Pod koniec obiadu wygłosił jen. **Osiński** krótkie przemówienie, w którem podkreślił, że stworzenie siły moralnej armji zapoczątkował Naczelny Wódz Józef Piłsudski. Kończąc przemówienie, wzniósł jen. Osiński na cześć Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza okrzyk, który trzykrotnie powtórzyła jeneralicja oraz licznie zgromadzeni oficerowie.

Po obiedzie udał się Naczelnik Państwa na zawody sportowe 20 p. p., gdzie z wielkiem zainteresowaniem śledził przebieg matchu footballowego, biegów pieszych i t. d. Stamtąd udał się Naczelnik Państwa na Strzelnicę na Woli Justowskiej. (PAT).

W drodze do starego Krakowa.

KRAKÓW W ŚWIĄTECZNEJ SZACIE.

Kraków, 5. sierpnia.

W dniu wczorajszym i w ciągu nocy przybywały do Krakowa na Zjazd **oddziały Strzeleckie z różnych stron Polski,** oraz liczne zastępy byłych Legjonistów. Wieczorem przybyli z Warszawy członkowie Zarządu głównego Związku Strzeleckiego.

Z okazji przyjazdu Naczelnika Państwa, z gmachów rządowych, wojskowych i miejskich **powiewają chorągwie o barwach państwowych i miejskich.** Również wiele domów prywatnych ozdobiono flagami. (PAT).

—o—

Warszawa, 5. sierpnia.

Wczoraj o godzinie 23 Naczelnik Państwa w towarzystwie adjutantów wyjechał z dworca głównego do Krakowa na uroczystości Legjonowe. (PAT).

Kraków, 5 sierpnia.

Pociąg wiozący Naczelnika Państwa do Krakowa, **zatrzymał się w Grodzisku** o godz. 23.43. Na stacji powitali Naczelnika Państwa licznie zebrani mieszkańcy miasta Grodziska, miejscowa ochotnicza straż ogniowa, oddziały miejscowej policji państwowej oraz orkiestra robotnicza. W chwili odjazdu pociągu rozległy się **okrzyki na cześć Naczelnika Państwa.**

Dziś rano zatrzymał się **pociąg w Sosnowcu,** gdzie na dworcu udekorowanym zielenią i flagami powitali Naczelnika Państwa **licznie zebrani robotnicy** ze sztandarami i orkiestrą, która odegrała hymn narodowy.

Wielką owację zgotowała Naczelnikowi Państwa licznie zebrana publiczność i tłumy robotników ze sztandarami **na dworcu kolejowym w Trzebini,** przybranym zielenią i sztandarami o barwach narodowych. Orkiestra robotnicza odegrała hymn narodowy i pieśni legjonowe. Naczelnika Państwa powitali przedstawiciele miasta i organizacji robotniczych, a dzieci robotników wręczyły kwiaty. Naczelnik Państwa podziękował za przemówienia powitalne, a gdy pociąg ruszył w dalszą drogę, zebrane tłumy żegnały Naczelnika Państwa okrzykiem: **„Naczelny Wódz, Józef Piłsudski, niech żyje!"** (PAT.)

Jak Kraków witał Naczelnika.

Kraków, 5. sierpnia.

Na drodze z dworca do gmachu województwa szpalery tworzyła młodzież oraz wojsko. **Publiczność odprzęgła konie od powozu i wśród niemilknących okrzyków zatoczono ekwipaż pod gmach województwa.**

Po wypoczynku w przygotowanym apartamencie wyjechał p. Naczelnik Państwa na Błonia, by wziąć udział w mszy polowej, a następnie odbyć rewję wojsk.

Między licznemi sztandarami socjalistycznych związków robotniczych zauważono **sztandar z napisem „Ortsgruppe Bielitz".** — (AW).

Wieczornica w Starym Teatrze.

Kraków, 6. sierpnia.

Wczoraj wieczorem odbyła się w sali Starego Teatru **wieczornica Legjonowa**. Foyer, westybul i ulicę zaległy tłumy uczestników zjazdu oraz publiczności. Z pośród generalicji zjawili się minister Sosnkowski, szef sztabu Sikorski, jen. Rydz-Śmigły, Roja, Osiński, Linkiewicz, Krzemiński, Rogalski, dalej pułkownicy Wieniawa-Długoszowski, Belina-Prażmowski, Dr. Polakiewicz, z pośród posłów Daszyński, Moraczewski, Dąbski, Marek, Klemensiewicz, Arciszewski, prezes komisji granicznej polsko-rosyjskiej Leon Wasilewski i b. minister Tytus Filipowicz; ze strony miasta członkowie prezydjum miasta, wojewoda Gałecki i in.

O godz. 21 **przybył na salę Naczelnik Państwa** powitany gromkimi, długo niemilknącymi oklaskami. Naczelnik Państwa, głęboko wzruszony gorącą owacją ludzież obecnością swoich podkomendnych z przed 8 lat, witał się serdecznie z nimi. Imieniem zdemobilizowanych żołnierzy Legjonowych przemówił jen. Roja, wzniósłszy wkońcu okrzyk **na cześć Naczelnika Państwa,** który zebrani u stołu wśród gromkich oklasków uczestników zjazdu wielokrotnie powtórzyli.

Następnie **zabrał głos Minister jen. Sosnkowski,** witając Naczelnika Państwa jako najstarszy rangą żołnierz.

W odpowiedzi na powitalne mowy **wygłosił Naczelnik Państwa dłuższe przemówienie,** w którem streścił ideologię Legjonów i znaczenie daty 6. sierpnia, analizując swoje stanowisko jako wodza Legjonów. (PAT.)

PROGRAM UROCZYSTOŚCI NIEDZIELNYCH.

Kraków, 5. sierpnia.

W niedzielę 6. b. m. o godzinie 3 rano **wymarsz z „Oleandrów" w kierunku Michałowic** na pamiątkę pierwszego wymarszu I. kadrówki Legjonów.

O godzinie 5 rano powróci Naczelnik Państwa z tej uroczystości na śniadanie do województwa. O godzinie 10 msza polowa na Błoniach, następnie **„obiad polowy" w parku Jordana,** poczem przyjęcie w Radzie powiatowej.

O godzinie 2 uroczyste otwarcie Zjazdu b. Legjonistów. Wieczorem o godzinie 10 uroczystości na Wawelu.

Dnia 7. b. m. dalszy ciąg uroczystości i ewentualnie zakończenie Zjazdu Legjonistów. (AW).



Niedola „czerwonych" żołnierzy.

(c) Gazety francuskie podają wiadomość o strasznem położeniu, w jakiem znajduje się obecnie armja sowjecka.

Żołnierz otrzymuje zaledwie **300 gramów chleba dziennie.** Nie lepiej przedstawia się również zaopatrzenie oficerów. Pobierając niewystarczające na życie pensje, zmuszeni są **do szukania sobie ubocznych zajęć,** co znów utrudnia w wysokim stopniu utrzymanie porządku w armji.

Dezercje w armji sowjeckiej zaczynają już przybierać **niepokojące rozmiary.** Świadczy o tem najlepiej ukaz komendy piotrogrodzkiej, obiecujący amnestję tym dezerterom, którzy w ciągu tygodnia powrócą do służby.

ORGANIZOWANIE TRANZYTU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. sierpnia.

(m) W piątek odbyła się w ministerstwie kolei żelaznych konferencja **w sprawie umowy handlowej z Niemcami.** Na konferencji tej, w której uczestniczyli przedstawiciele Ministerstwa spraw zagranicznych, przemysłu i handlu, spraw wojskowych, rolnictwa, oraz zdrowia publicznego, poruszone były sprawy związane z tranzytem przez Polskę.

NOWI KANDYDACI NA MINISTRÓW.

Warszawa, 5. sierpnia.

Dzienniki podają, że w sferach rządowych i poselskich, zbliżonych do rządu, chcą tekę poczt i telegrafów powierzyć **p. Stesłowiczowi,** przemysłu i handlu przemysłowcowi p. **Kłobassie.**

Na wiceministra spraw wewn. proponowany jest były dyr. policji krakowskiej p **Krupiński.** (AW).

ZMIANY W DYPLOMACJI POLSKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. sierpnia.

(m.) Do Warszawy przybył wczoraj **poseł polski w Rydze** dr. Jodko-Narkiewicz. W najbliższych dniach spodziewany jest przyjazd **posła polskiego w Moskwie** dra Stefańskiego.

Poseł polski w Finlandji dr. Sokolnicki **ustępuje ze swego stanowiska.** Jako jego następcę wymieniają p. Romana Knolla, b. naczelnika wydziału wschodniego Min. spraw zagranicznych.

Wielka Polska w cyfrach.

RZECZPOSPOLITA LICZY 27,160.163 MIESZKAŃCÓW.

Warszawa, 5 sierpnia.

Główny Urząd statystyczny podaje następujący **uzupełniający spis** do spisu przeprowadzonego przez władze cywilne z dniem 30 września 1921, a zawierający już dane z G. Śląska, Ziemi Wileńskiej oraz co do osób spisanych przez władze wojskowe:

W granicach z września 1921 r. (bez G. Śląska i Wileńszczyzny) liczyła Polska **369.558 klm. kwadr. z ludnością 25,372.447;** w tem mieszkańców narodowości polskiej było 17.359.863, innych 8,012.564.

Przyłączona do Polski część G. Śląska obejmuje obszar 3,325 klm. kw., z 980.296 mieszkańców, w tem narodowości polskiej 677.896, innych 302.400.

B. Litwa Środkowa (Wileńszczyzna) **liczy 13,490 klm. kw. z 488.968 mieszkańców,** w tem narodowości polskiej 336.344, innych 152.624.

Ponadto władze wojskowe spisały dodatkowo **318.452 mieszkańców,** w tem 285.870 narodowości polskiej i 32.582 innych. (Jest to liczba osób wojskowych).

Ogółem więc **zajmuje cała Polska w granicach dzisiejszych obszar 286.273 klm. kwadr.**

Mieszkańców liczy ogółem 27,160.163, w tem narodowości polskiej 18,659.993, zaś 8,500.170 innych narodowości.

Liczba ludności G. Śląska oparta została na **wynikach niemieckiego spisu** z 8. października 1919, a dla Ziemi Wileńskiej na wynikach spisu **przeprowadzonego przez zarząd cywilny ziem wschodnich** w roku 1919.

Wobec braku danych o składzie narodowościowym ludność G. Śląska w roku 1919, podane wyżej cyfry zostały wypośrodkowane **na zasadzie stosunku liczebnego ludności narodowości polskiej** i in. wedle wyniku spisu z roku 1910, wskutek czego **nie mogą być uważane za całkowicie odpowiadające rzeczywistości.** (PAT.)

RUSYFIKACJA UKRAINY.

Lwów, 6. sierpnia.

W urzędach państwowych na Ukrainie wprowadzono obok języka ukraińskiego, **język rosyjski jako równorzędny.** W szkołach i uniwersytetach zrównano oba języki. W uniwersytecie w Kamieńcu Podolskim wykłady i urzędowanie prowadzi się w jęz. ukraińskim i rosyjskim, podobnie w szkołach powszechnych i średnich.

Komisarzem oświaty na Ukrainie **mianował rząd moskiewski,** za zgodą rządu charkowskiego, rodowitego Rosjanina z Kurska, Russanowa. Pan ten obrał sobie **pseudonim urzędowy „Hryńko"** dla zaznaczenia swego rzekomo ukraińskiego pochodzenia. (AW).

POSEŁ NIEMIECKI U PREMJERA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6. sierpnia.

(m) Wczoraj o godz. 12 w południe prezydent ministrów dr. Nowak przyjął na audiencyi posła niemieckiego w Warszawie v. Rauschera. Wizyta trwała blisko pół godziny. W czasie narady poruszano sprawy aktualne, **dotyczące stosunków polsko-niemieckich.**

Wykrętna nota czerwonej Moskwy.

POLSCE NIE WOLNO BRONIĆ UCISKANYCH KATOLIKÓW-POLAKÓW!

Warszawa, 5. sierpnia.

Rząd sowjecki nadesłał odpowiedź na notę rządu polskiego **w sprawie prześladowań Kościoła katolickiego w Rosji i na Ukrainie.** W nocie tej rząd sowjecki usiłuje udowodnić, że zarządzenia, skierowane przeciw wolności Kościoła katol. i wykonywaniu obrządków religijnych przez katolików narodowości polskiej, **„należą do spraw wewnętrznych sowjetów, nieznoszących ingerencji obcej".**

Nota przekręca znane fakta i podając zmyślone, występuje **w obronie prawosławia, rzekomo gnębionego w Polsce.**

Rząd polski przygotowuje odpowiedź na tą notę. (AW).

MINIATURY.

Pożegnanie.

— Stefan! Jeszcze raz osiem żytniówek. To jest czternasta kolejka — proszę zanotować.

Kelner przyniósł wódki, a dysponent czternastej kolejki zadzwonił nożem w halbę i, powstawszy z trudnością z siedzenia, począł z jeszcze większą trudnością bełkotać:

— Koledzy! Nastała ciężka chwila rozstania się z kolegą naszym, z którym kolegjalnie kolegowaliśmy w jedności koleżeńskiej złączeni... niby matka z dziećmi... jedną stanowiliśmy kolegjatę. Dziś on nas opuszcza... jubilat kochany, sierota wydarty nam... i nikt nie wie, kiedy go znów zobaczymy, i czy go zobaczymy, bo może go już nigdy nie zobaczymy, co dopiero zobaczymy później. Tymczasem w twoje ręce, Jasiu... nie opuszczą cię serca nasze... nie bój się — nie!...

Jadłem obiad i byłem świadkiem jeszcze pięciu takich kolejek i zalanych oracji. Kilku uczestników tego pożegnalnego bankietu płakało jak bobry. Jeden oświadczył, że wychodzi na stronę, bo mu serce pęknie. Puszczono go, odpiąwszy mu przedtem szelki, aby się nie powiesił.

— Panie — pytam płatniczego — co to za towarzystwo?

— Urzędnicy.

— Długo już tak piją?

— Od rana.

— A gdzież ten... ten tam został przeniesiony? Na kresy? Do Gdańska?

— Ależ nie... Do sąsiedniego pokoju.

Br.

Walka o władzę.

Siedmiu zamiast jednego.—Intrygi malkontentów.

Lwów, 6 sierpnia.

Ponieważ Lenin odzyskawszy trochę mowę, nie może jednak nawet chodzić i wszelkie natężenie umysłowe jest dla niego niebezpieczne, **władzę po nim objęło sławne „trio"** — Rykow, Stalin i Kamieniew.

Stalin (Suchaszwili) urządzał wywłaszczenia **i był wydalony z partji za oszustwo,** ale na rozkaz Lenina przyjęto go do niej z powrotem. Jest on obecnie za dyktaturą jednostki.

Przez dwa tygodnie Stalin — jak donoszą ze Sztokholmu — szachował swoich dwóch towarzyszy, którzy nawet zamierzali udać się do Dzierżyńskiego, **żeby zaaresztował Stalina.**

Obecnie tryumwirat został **dopełniony przez Trockiego, Zinowjewa, Bucharina** i samego Dzierżyńskiego. Ta kombinacja będzie trwała **do przyszłego kongresu komunistycznego,** który ma się odbyć jeszcze w sierpniu.

Intrygi podziemne trwają w dalszym ciągu. Radek, nie dopuszczony do rządów, intryguje najwięcej. Działa z poza kulis Łunaczarski i cała opozycja robotnicza ze Szlapnikowem na czele.

Rząd obecny nie zgadza się ze sobą **na punkcie polityki zagranicznej i procesu socjalistów-rewolucjonistów.** Stalin, Dzierżyński, Bucharin żądają kary śmierci. Rykow i Kamieniew żądają zmniejszenia kary, zaś Zinowjew i Trockij są za amnestją, po której **usuniętoby winnych za pomocą „nieszczęśliwego wypadku".**

Nakoniec grupa Bucharina zwalcza gwałtownie **najmniejsze odrestaurowanie własności prywatnej,** nawet w formach o jakich mówił Litwinow na konferencji w Hadze.



I Brygada w okopach.

„Dyplomacja" czy naiwność?

MINISTERSTWO HANDLU I PRZEMYSŁU NIE WIERZY W ZAMKNIĘCIE GRANICY ROSYJ.

Lwów, 6. sierpnia.

W warszawskim „Kurjerze Porannym" czytamy:

„Na podstawie informacji, zasięgniętych w Min. przemysłu i handlu, możemy stwierdzić, że pogłoski o zamknięciu granicy Rosji i Ukrainy sowieckiej dla handlu z Polską **nie odpowiadają rzeczywistości.** Sowjety bowiem, stojąc na stanowisku monopolu państwowego dla handlu zagranicznego, wydały tylko — prawdopodobnie pod naciskiem Niemiec — pewne zarządzenia, **regulujące ten handel.** Zarządzenia te jednakowoż nie mają w odniesieniu do Polski **absolutnie charakteru wyjątkowego.** Także i co do cel Polska nie jest gorzej traktowaną od innych państw, za wyjątkiem oczywiście Niemiec, którym traktat w Rapallo przyznał znaczne ulgi w tym kierunku.

Trudności naszego handlu z Rosją będą trwały aż do zawarcia **umowy handlowej** między Polską a Rosją i Ukrainą, co według wszelkiego prawdopodobieństwa nastąpi w jesieni b. r."

Z powyższego „wyjaśnienia" wynika, że nasze Ministerstwo przem. i handlu **zupełnie nie orjentuje się w sytuacji.** Owe „pewne zarządzenia" — jak je nazywa Ministerstwo — to właśnie **zupełne zamknięcie granicy do Polski.** Prawda, że władze sowieckie monopolizując import i eksport rosyjski, powołały do życia specjalne organa (Wniesztorg), jednakże na pograniczu rosyjsko-polskiem **dotychczas nie rozpoczęły one swoich czynności,** skutkiem czego wszelki handel legalny Polski z Rosją i Ukrainą jest niemożliwy.

Jeżeli tego postępowania sowjetów względem Polski nasze Ministerstwo nie uważa za szykanę — niechże wytłumaczy jak je traktować i nazywać.

KRONIKA.

Lwów, 6. sierpnia.

ZALICZKI DLA URZĘDNIKÓW.

Wobec podnoszonych wątpliwości, czy urzędnicy państwowi mogą obecnie korzystać z zaliczek na pobory, Ministerstwo skarbu wyjaśnia, że do czasu wydania nowego rozporządzenia o przyznawaniu i asygnowaniu zaliczek na pobory funkcjonarjuszom państwowym, **obowiązywać mają przepisy dotychczasowe.**

Rozporządzenie to ma jednak tę złą stronę, że jest rozmaicie interpretowane. Tak n. p. niektóre resorty i urzędy udzielają 2-miesięcznych zaliczek każdemu funkcjonarjuszowi, **inne zaś tylko etatowym.**

Również ściąganie zaliczek odbywa się niejednolicie. Rozporządzenie mówi o spłacie zaliczki **w ciągu roku** t. zn. 12 mies. Tymczasem gdzieniegdzie **rozumieją pod tym określeniem rok kalendarzowy** i potrącają pobraną zaliczkę w tej wysokości, aby została pokryta przed dniem 31 grudnia.

W tym względzie należałoby więc rozporządzenie uzupełnić.

Urlop wiceministrów. Z Warszawy telefonują (m.): Wiceministrowie skarbu pp. Markowski i Mikulecki udali się w dniu wczorajszym na kilkutygodniowy urlop.

Miljonówka. We wczorajszem ciągnieniu miljonówki wylosowano numer 0.909.498, sprzedany w Gostyniu.

Powitanie ministra. Z Warszawy telefonują (m.): W ministerstwie poczt i telegrafów odbyło się wczoraj powitanie nowego kierownika tegoż ministerstwa p. Jana Moszczyńskiego, przez grono urzędników ministerstwa z wiceministrem p. Dobrowolskim na czele.

Wizytatorzy i inspektorzy szkolni. Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydał okólnik, w którym wyjaśnia, że, jakkolwiek wizytatorowie i inspektorowie szkolni są wynagradzani według zasad, obowiązujących dla wynagrodzenia nauczycieli szkół średnich, jednakże pod każdym innym względem winni być uważani za urzędników państwowych, podlegających ustawie o państwowej służbie cywilnej z dnia 17 lutego rb. („Dz. Ustaw" Nr. 21).

Opłaty za postój wagonów. Wobec powolnego w dalszym ciągu zabierania towarów i dokonywania przez interesentów czynności naładunkowo-wyładunkowych, co pociąga za sobą przepełnienie pomieszczeń składowych i znaczne przetrzymywanie wagonów, przewidziane w nowej taryfie opłaty za postój, skład i plac z dniem 1-go sierpnia podwyższono, a mianowicie: postojowe o 100 prc., a składowe i placowe o 200 prc.

Województwo tarnopolskie zaliczone do epidemicznych.

Lwów, 6. sierpnia.

Naczelny Nadzwyczajny Komisarz do spraw walki z epidemjami wydał na podstawie ustawy z dnia 14. lipca 1920 r. o utworzeniu urzędu Nadzwyczajnego Komisarza rozporządzenie, według którego wszystkie osoby **przybywające z obszarów województw tarnopolskiego, wołyńskiego, poleskiego i nowogródzkiego, z obszaru Ziemi Wileńskiej, oraz z Litwy Kowieńskiej, Rosji sowjeckiej, Białorusi i Ukrainy na stały lub dłuższy pobyt**, uważane są **za wzbudzające podejrzenie co do chorób zakaźnych.** Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem 31. lipca br.

Polsce grozi nowa zaraza końska.

PO RAZ PIERWSZY OKAZAŁA SIĘ OBECNIE W POZNAŃSKIEM.

Poznań, 5 sierpnia.

Wojna wyniszczyła nasz żywy inwentarz, czyniąc zwłaszcza ogromne spustoszenia wśród koni. Jeszcze nie zdołaliśmy uzupełnić braki, gdy — od zachodu tym razem — **zbliża się nowe niebezpieczeństwo.**

W województwie poznańskiem w majątkach Niechłód i Bojanów, wybuchła mianowicie zaraza wśród koni, mająca wszelkie cechy tzw. **anemji infekcyjnej.**

Epidemja ta w Polsce jest mało znana. Znają ją natomiast Rosjanie i Niemcy.

W r. 1917 poczyniła ona **ogromne straty wśród koni armji niemieckiej**, a w czasie wojny japońsko-rosyjskiej epidemja ta grasowała nagminnie na Dalekim Wschodzie.

Zarazę tę **przenoszą najprawdopodobniej** owady, wskutek czego zachodzi obawa, iż epidemja ta może **rozwiec się po kraju i. rzecz prosta, spowodować nieobliczalne straty.**

26 ofiar katastrofy w Kopalni.

Z SZYBU „ARTUR" W SIERSZY WYDOBYTO JUŻ 9 TRUPÓW. — 17 LUDZI BRAK.

Kraków, 5. sierpnia.

Katastrofa w szybie „Artur" w Sierszy, spowodowana zalewem ganków podziemnych skutkiem gwałtownej ulewy, pociągnęła za sobą **więcej ofiar aniżeli pierwotnie sądzono.** Wedle dotychczasowych obliczeń **brak 26 górników.**

Z tej liczby do wczoraj wieczorem z pod ziemi **wydobyto 9 zwłok utopionych górników.** Nie odszukano jeszcze ciał **17 górników.** Niema najmniejszej nadziei, aby ktokolwiek ze znajdujących się jeszcze w zalanym szybie mógł być jeszcze przy życiu.

Akcja około wydobycia dalszych 17 ofiar katastrofy prowadzona jest z wielką energją, jednakże roboty nad odkopaniem szybu potrwają czas dłuższy, gdyż powódź zamuliła [illegible] zupełnie.

Tanie ziemniaki w Poznańskiem. W okolicach Poznania urodzaje są nieprzeciętnie dobre. Obawy o gnicie ziemniaków są na razie płonne, ceny spadają także szybko w dół i to tak dalece, że już ofiarują ziemniaki po dwadzieścia kilka marek za funt.

Ghetto. Jak donosi warszawska prasa żargonowa, rabinat warszawski ogłosił, że wkrótce zostanie zorganizowany „wielki aparat z żydów-chasydów, którzy będą ściśle kontrolowali, kto profanuje szabas publicznie".



Ruch w porcie gdańskim. W ubiegłym tygodniu przybyło do portu gdańskiego ogółem 50 okrętów z tego 10 pod flagą polską. W tym samym czasie opuściło Gdańsk 52 okręty.

Eskadra szwedzka w Gdańsku. W piątek przybyła do Gdańska eskadra szwedzkich łodzi podwodnych, złożona z 5-ciu łodzi i okrętu macierzystego. Zabawi ona w Gdańsku trzy dni.

Podrożenie żargonówek. Redakcje dzienników żargonowskich w Warszawie podniosły ceny egzemplarzy o 8 kolumnach na 75 mk., numerów zaś piątkowych o 8 kolumnach — na 100 marek.

Samobójstwo staruszki. Onegdaj nad ranem rzuciła się z okna 3 piętra przy ul. Nowy Świat w Warszawie 69-letnia Salomea Linde, ponosząc śmierć na miejscu.

Krwawe zajście przy ul. Pańskiej. Widownią krwawego zajścia była wczoraj około 5-tej popoł. ulica Pańska. Oto kobieta jakaś porządnie ubrana, rzuciła się na przechodzących tamtędy mężczyznę i kobietę i szewskim nożem zraniła ją w twarz, w ucho i pierś, mężczyznę zaś w plecy. Napadniętym pospieszyli z pomocą przechodnie i wytrącili napastniczce nóż z ręki. Na policji okazało się, że napadniętymi byli stolarz Wiktor Rettinger i kochanka jego Eugenja Michalska, zamieszkali przy ul. Asnyka l. 11. Napadła ich Franciszka Werbowa, przekupka, zam. przy ul. Kurkowej l. 5. Werbowa zeznała na policji, że od dwóch lat była kochanką Rettingera, który w ostatnich czasach porzucił ją, mimo, że była w odmiennym stanie i nawiązał inny stosunek miłosny. Za to chciała Rettingera zabić i żałuje, że się jej to nie udało. Michalską zaś zraniła tylko dlatego, że starała się się ona osłonić sobą Rettingera. Oboje poranionych po prowizorycznem opatrzeniu przez Pogotowie ratunkowe odstawiono do szpitala powszechnego, Werbową zaś zatrzymano w aresztach policyjnych.

(—) **Włamywacze okradli śpiącego.** W czasie kiedy Leizor Pomeranz spał snem sprawiedliwego w swojem mieszkaniu w Zapoledniku koło Tarnobrzega, dwaj niewyśledzeni dotychczas włamywacze dostali się przez okno do jego sypialni, zbliżyli się do śpiącego, wyjęli z jego ubrania portfel, zawierający 200.000 mk. a następnie nagle obudzili go i światło z elektrycznej latarki skierowali wprost na jego twarz. „Zaaferowany" takim niespodziewanym widokiem Leizor krzyknął w niebogłosy, ale ucichł wkrótce jak baranek na admonicję włamywaczy, aby gości uprzejmiej traktował. Potem zażądali od niego pieniędzy. Pomeranz wskazał im na ubranie — ale bandyci powiedzieli, że tam już pieniędzy niema, żeby im wskazał, gdzie ma ukryte inne pieniądze. Pomeranz zaklinał się, że już więcej pieniędzy niema, przeto rabusie sami udali się do drugiego pokoju celem poszukania. Ale kiedy Pomeranz ochłonął z pierwszego wrażenia, a zwłaszcza spostrzegł, że złodzieje są bezbronni, począł drzeć się w niebogłosy i spłoszył w ten sposób rabusiów, którzy tą samą drogą, którą do mieszkania wleźli, tj. przez okno, tą samą je opuścili — tonąc niepoznani w ciemnościach nocy.

Kradzież 2 miljardów w tramwaju. W piątek przedpołudniem skradziono w wozie tramwajowym w Warszawie Janklowi Dłutowiczowi, przybyłemu z Afryki portfel, w którym było 20.000 marek niemieckich, 15 funtów szterlingów i listy zastawne polsko-angielskiego Banku na 100.000 funtów szterlingów. Ogółem okradziono Dłutowicza na przeszło 2 miljardy marek polskich.

(—) **Zakwestjonowanie waluty.** U Abrahama Bałabana zamieszkałego przy ul. Kamińskiego 7 zakwestjonowano 10.000 mk. niemieckich i 635.000 marek polskich.

Zawody sportowe w Pradze.

POLSKA NA TRZECIEM MIEJSCU.

Praga, 5. sierpnia.

W pierwszym dniu meetingu lekko-atletycznego Polski, Jugosławji i Czechosłowacji, osiągnęły te państwa następujące rezultaty: **Czechosłowacja zajęła pierwsze miejsce z 56 punktami, Jugosławja drugie z 101 punktami, a Polska trzecie z 119 punktami.**

Poszczególne wyniki, osiągnięte przez zawodników polskich, są następujące: W biegu na 200 m. **przybył Rothert jako czwarty, Sośnicki jako piąty, w biegu na 500 m. Ziffer jako trzeci, w biegu na 110 m. Kuchar jako drugi,** a Wysiński jako trzeci. W skoku w dal z rozpędem osiągnęli zawodnicy polscy następujące rezultaty: Franciszek Kuchar 6.19 i pół m., Sośnicki 6.08 m. Są to wyniki 5 i 6-go miejsca. Sztafeta polska (4×400) przybyła na trzeciem miejscu.

Zawodom przypatrywały się olbrzymie tłumy publiczności. Między gośćmi byli również obecni przedstawiciele polskiego i jugosłowiańskiego poselstwa w Pradze. Jutro meeting zostanie zakończony.

(—) Aresztowano: Emmę Milanównę, poszukiwaną za kradzież garderoby wartości 100.000 mk. na szkodę Filipa Hatela. — Józefa Puzdrowskiego, zamieszkałego przy ul. Jabłonowskich 34, znanego kieszonkowca, za kradzież w wozie tramwajowym ŁJ. złotego zegarka z łańcuszkiem, wartości pół miljona mk., na szkodę Jana Müllera, zamieszkałego przy ul. Kochanowskiego 23. — Szymona Burskiego, parobka za kradzież 12 kg. mięsa, wartości 10.000 mk., na szkodę swego chlebodawcy restauratora Bolesława Liszka, zamieszkałego przy ul. Batorego 32.

(—) **Kulawy „rumak“ rozwozi pocztę.** Mieszkańcy ulicy Kurkowej byli wczoraj świadkami nie zmiernie ciekawego widowiska. Oto pocztowy wóz Nr. 3755 ciągnął pod górę koń o trzech nogach, gdyż czwarta zwisała mu bezwładnie. Zgorszona tem widowiskiem publiczność zawiadomiła o nieludzkiem znęcaniu się nad zwierzęciem komisarjat policji, który odpowiednio zainterwenjował.

(—) **Wściekłe wehikuły.** Henryk Zaręba, kierowca samochodu Nr. 487, należącego do Towarzystwa agrarno-osadniczego, skutkiem szybkiej jazdy wjechał na ul. Zamarstynowskiej na 8-letnią Zosię Rewównę, zamieszkałą przy tejże ulicy pod nrem 17, przyczem potłukł jej nogi. Ofiarę samochodu poruczono opiece domowej. — Jan Kraus z Pikułowic najechał wczoraj na pl. Trybunalskim na komisarza urz. policji p. Czarnodzyńskiego i potłukł go lekko.

(—) **Uchodźcy rosyjscy do Ameryki.** Wczoraj przepuszczono 26 rodzin żydowskich uchodźców z Rosji, dostawionych do Lwowa przez graniczny komisarjat w Śniatynie—Załuczu, celem dalszego odeskortowania ich, jako mających zamiar wyemigrować do Ameryki, do zachodniej granicy państwa.

—o—

Z Sokoła Macierzy. W niedzielę 6 bm. odbędzie się na boisku u podnóża parku Łyczakowskiego festyn, połączony z zawodami publiczności i zabawami dzieci. Atrakcyjny program podały już rozlepione w mieście afisze. Muzyka wojskowa. Bufet dobry własny.



W drodze do Miechowa.

—o—

Z teatrów.

—o—

Z Teatru Wielkiego. Poniedziałkowe przedstawienie „Wiernej kochanki“ dyrekcja przeznacza dla szerszych warstw publiczności po cenach o 50 proc. zniżonych. Będzie to ostatnie przedstawienie świetnej komedji Fijałkowskiego z pp. Rasińskim (doskonałym majorem), Brzeskim świeżo pozyskanym dla scen Lwowskich, Kalinowskim oraz Michnowską i Pillerową. — We wtorek 8 b. m. pierwszy gościnny występ p. Ireny Solskiej-Grosserowej, Stanisławy Wysockiej, które w otoczeniu pp. Kwiatkowskiego i Snaya odegrają nie znany we Lwowie dramat Strindberga „Pelikan“ (Stos). Występ znakomitych artystek dawno nie widzianych we Lwowie, sympatje jaką miały pp. Solska i Wysocka u wytwornej publiczności każą spodziewać się dużego sukcesu na naszej scenie „Pelikana“.

—o—

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH:

TEATR WIELKI.

W niedzielę, 6. sierpnia o godz. 7.30 „Wierna kochanka“, komedja w 3 aktach.

W poniedziałek 7. sierpnia o godz. 7.30 wiecz. „Wierna kochanka“, komedja w 3 akt. Fijałkowskiego (50 proc. zniżki).

We wtorek 8 sierpnia o godz. 7.30 wieczór „Pelikan“, dramat w 3 aktach A. Strindberga. Występ Solskiej i Wysockiej, premiera.

W środę, 9. sierpnia o godz. 7.30 wiecz. „Pelikan“, dramat w 3 aktach A. Strindberga. Występ Wysockiej i Solskiej.

W czwartek, 10. sierpnia o godz. 7.30 wiecz. „Prawda“, dramat w 3 aktach Czajkowskiego, premjera. Występ Solskiej i Wysockiej.

W piątek, 11. sierpnia o godz. 7.30 wieczór „Prawda“, dramat w 3 aktach Czajkowskiego. Występ Solskiej i Wysockiej.

—o—

—o—

Konferencja przemysłowców naftowych w Hadze.

Warszawa, 4. sierpnia.

(AW). Konferencja wybitnych przedstawicieli świata naftowego odbędzie się we wrześniu br. w Hadze.

Wezmą w niej udział **przemysłowcy francuscy, belgijscy, amerykańscy, holenderscy i angielscy.**

Głównym przedmiotem obrad będzie **sprawa stworzenia i utrzymania jednolitego frontu w stosunku do władz sowjeckich.**

Jak sowjecki „dyplomata“-szpieg został ujęty.

NIE MIAŁ PRZY SOBIE DOKUMENTÓW DYPLOMATYCZNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. sierpnia.

(m) Jak się okazuje, aresztowanym onegdaj „szpiegiem-dyplomatą, jest **niejaki Aleksander Filimonow, członek przedstawicielstwa sowjeckiego w Warszawie.**

Filimonow aresztowany został na ulicy Bagatela w chwili, **gdy niósł kupione przez siebie dokumenty szpiegowskie.** Znaleziono przy nim dokładny plan **parku lotniczego w Warszawie, dyslokacji poszczególnych oddziałów wojskowych**, zdjęcia topograficzne itp.

Aresztowanie nastąpiło jedynie tylko dzięki **nieostrożności samego Filimonowa.** Mianowicie udając się na schadzkę szpiegowską, zapomniał on wziąć osobiste dokumenty dyplomatyczne. Gdyby był dokument taki posiadał, władze policyjne nie mogłyby były zatrzymać szpiega-dyplomaty.

W głębokim smutku zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i i znajomych o śmierci naszego najukochańszego Męża, Ojca Brata, pana

Henryka Fischera

dyrektora kopalń w Drohobyczu,

który po ciężkich cierpieniach zmarł 25-go lipca 1922 w BAD-NAUHEIM.

RÓZIA z Wiesenbergów FISCHEROWA
żona.

ANULKA, VILMA, ZOFIA, OLGA. MARJAN
dzieci.

Dr. HENRYK WEISSBERG
zięć.

RÓZIA WEIDLEROWA
siostra.

Drohobycz. — Bad-Nauheim. 5304

Okradziony Amerykanin w roli wywiadowcy

UFAŁ WIĘCEJ SWOJEMU SPRYTOWI — I ZŁAPAŁ ZŁODZIEJA.

Warszawa, 5 sierpnia.

Amerykanie, chociażby i polskiego pochodzenia, lubią być ekscentryczni, a zawsze cechuje ich duża pewność siebie.

Obywatel amerykański, p. Antoni Kuczyński, w chwili przyjazdu swego do Warszawy, w chwi li gdy wychodził z dworca kolejowego, zaczepiony został **przez dwóch nieznanych mężczyzn**, którzy zaproponowali mu odprowadzenie go do konsulatu amerykańskiego, na co Amerykanin się zgodził.

Gdy znaleźli się na placu Broni, nieznajomi rzucili się na Kuczyńskiego, powalili go na ziemię, **zrabowali mu 100.000 mk. i 105 dolarów** gotówką i zbiegli.

O napadzie tym, mającym miejsce jeszcze przed 6. tygodniami, Kuczyński **nie zawiadamiał policji**, lecz sam postanowił na własną rękę wyśledzić zuchwałych opryszków, których rysopis dobrze sobie zapamiętał.

Kilkutygodniowe poszukiwania nie odniosły skutku, wreszcie dopiero wczoraj Kuczyński będąc przed biurem emigracyjnem na ul. Senatorskiej **poznał jednego sprawcę napadu.**

Z pomocą posterunkowego zatrzymał go i odprowadził do III. komisarjatu kolejowego, gdzie okazało się, że jest to Abram Sztajcman, znany po licji złodziej kieszonkowy, którego odprowadzono do urzędu śledczego.

Pomimo jednak tak pomyślnego dla siebie wyniku pościgu na własną rękę, **został Kuczyński zdystansowany przez zawodowego policjanta polskiego.** Oto bowiem już w kilka godzin potem przodownik III. komisarjatu kolejowego Świątkowski, **na zasadzie otrzymanego dopiero co rysopisu**, jadąc tramwajem poznał drugiego uczestnika napadu Judkę Szmurkiewicza. I tego również odprowadzono do urzędu śledczego.

Na pocztówce.

Jeżeli mowa o faktycznie praktycznym przystanku M. K. E. — to mógłbym mówić o takim przystanku, którego niestety, niema. Mieszkańcy ulic: Tatarskiej, Objazdowej, Kuszewicza, Jakóba Hermana, Pod Dębem, tej części ul. Zamarstynowskiej i Żółkiewskiej — odczuwają bardzo brak tegoż przystanku, który znajdował się niegdyś przy ul. Zamarstynowskiej w tem właśnie miejscu, które łączy wyż wymienione ulice, a m. obok mostu kolejowego. Chcąc wsiadać do tramwaju, zmuszeni są mieszkańcy tych ulic pójść górą do przystanku naprzeciw kasarni, lub wstecz do rogu ul. Balonowej — zaś mieszkający przy ul. Żółkiewskiej muszą wsiadać przy rogu ul. Balonowej a Żółkiewskiej i tak zbytecznie objeżdżać całą ulicę Balonową, oraz kawał ul. Zamarstynowskiej. Dyrekcja M. K. E. zaskarbi sobie wdzięczność mieszkańców tych ulic, jeżeli zarządzi wznowienie tegoż potrzebnego przystanku.

Ceny na kolejach sowjeckich.

Według nowej rosyjskiej taryfy kolejowej, obowiązującej od 1. maja, bilet jazdy z Moskwy do Petersburga kosztuje 6,500.000 rubli sow., do Odessy 10,800.000 rubli sow. **Najtańszy bilet jazdy** w promieniu 50 wiorst **kosztuje 750.3000 rubli sow.**

Według taryfy towarowej za przewóz 1 pu-w promieniu 50 wiorst **kosztuje 750.000 rubli sow.**

Nowe przepisy przewidują specjalne opłaty za karty miejsca, które wynoszą **6000 rubli od wiorsty.** Za jazdę pociągiem pospiesznym płaci się 25 prc. więcej.

Ekonomista.

—o—

BRAK DRZEWA W NIEMCZECH.

Na rynku drzewnym w Niemczech odczuwać się daje wielki brak drzewa, głównie okrągłego. Jak stwierdza „Berliner Tagblatt“ wszystkie tartaki wyczerpały swoje zapasy drzewa prawie doszczętnie. Dostawcy drzewa dla kolei znaleźli się w trudnem położeniu, bo nie mogą wypełnić swoich zobowiązań. Również odczuwać się daje brak drzewa budowlanego. Z wewnętrznej produkcji w Niemczech przerobiono już cały zapas z poręb tegorocznych. Wobec podniesienia od 1 bm. taryfy kolejowej polskiej o 150 prc. tartaki na Pomorzu niemieckiem będą miały utrudnioną konkurencję, gdyż cena drzewa podniesie się o 125—150 mk. niem. na metrze kub.

Z informacji tych wynika, że sytuacja obecna jest bardzo dogodna dla nas, bo umożliwia nam wyzwolenie się z monopolu niemieckiego i nawiązanie stosunków z innymi krajami (Anglja, Dania), gdzie znaczną część drzewa polskiego wywozili Niemcy, po przeróbce.

W SPRAWIE ABSENCJI CZECHOSŁOWACJI NA II. TARGACH WSCHODNICH.

Wydział ekonomiczny Ministerstwa Spraw zagr. komunikuje, że wedle doniesienia konsulatu polskiego w Pradze **ciężkie przesilenie gospodarcze w Czechosłowacji** jest między innemi powodem minimalnego udziału tamtejszych sfer przemysłowych w tegorocznych Targach. Konsulat polski jest natomiast zdania, że **organizowana przez „Hospodarską Jednotę pro Slovensky Vychod“ wycieczka na Targi, może mieć duży wpływ na rozwój stosunków handlowych między Polską a Czechosłowacją**, która zainteresowana jest w wywozie do Polski, a zwłaszcza w tranzycie przez Polskę do Rosji, a znaczne zainteresowanie objawia również dla importu surowców z Polski. Konsulat polski w Pradze czyni wszelkie starania aby zamierzona wycieczka doszła do skutku.

LWOWSKA GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Lwów, 6. sierpnia.

Wczoraj przez cały dzień tendencja chwiejna, ceny się dość często zmieniały, przy dolarach o 50 do 100 punktów, zaś przy markach niemieckich 40 do 50 punktów, reszta waluty została przy cenach przedwczorajszych. Wieczorem marki niemieckie o 30 punktów spadły. Obrót z powodu soboty słaby.

Dolary amerykańskie 6480—6500; 1-ki i 2-ki 6380—6400; kanadyjskie 6300—6320; 1-ki i 2-ki 6200—6220; marki niem. 9.70—9.80; setki 9.50—9.60; drobne 9.20—9.50; leje 38—40; drobne 36—38; czeskie korony 165—170; drobne 160—162; austr. tys. now. em. 600—650; austr. tys. star. em. 1600—1650; setki now. em. 60—65; setki star. em. 160—165; 50-kor. 35—45; 20-kor. 24—28; 10-kor. 12—14; 1-ki i 2-ki 0.40—0.50; ruble 5-setki 1.45—1.70; setki 1.50—1.70; 25-ki 1.40—1.60; 10-ki 1.25—1.35; reszta drobnych 0.70—0.85; dumskie tys. 22—30; a 250 15—22; karbowańce 1—2.80; hrywny 4—8; franki franc. 500—520; funty szter. 26000—26500; franki szwajcarskie 1100—1200.

Złoto: 20-kor. 23800—24200; 20-frank. 22800 23200; 20-mark. 25200—25500; funty szterl. 23000—23400; 10-rubl. 29000—30000; dolary 6200—6300

Srebro: korony 490—500; 5-kor. 2520—2550; floreny 1280—1300; ruble 2000—2050; kopiejki 10.50—11.00; dolary ameryk. 5800—5900; połówki i ćwiartki 5600—5650; kanadyjskie 5600—5700; drobne 5400—5450; leje 485—490; austr. stemplowany 14 i pół do 15 i pół; austr. przekazy 13 i jedna czwarta do 13 i trzy czwarte.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 5. sierpnia.

(PAT.) Transakcje: 6 proc. oblig. warsz. z 1917 r. 112—115; 4 proc. pożycz. Premj. 1585—1600; 4 proc. list. zast. B. Kred. (mk.) 57—56.25.

Waluty i dewizy. Transakcje: Dolary Stan. Zjednocz. 6500; Franki franc. 533; Marki niemiec. 9.75; Liry włoskie 296.50.

Czeki: na Belgję 504; Berlin 9.20; Gdańsk 9.20; Londyn 29050; Nowy Jork 6500; Paryż 534; Włochy 302; Wiedeń 13.50; Praga 159.

Akcje. Transakcje: Bank kred. warsz. 3500; Tow. akc. fabr. cukru 53000; Warsz. kop. węgla

Bandyta — opiekunem uciśnionych.

Lwów, 5 sierpnia.

Na Sycylji aresztowano w tych dniach niezwykłego zbrodniarza. Jest nim niejaki Rapisarde — bandyta. Skazany na dwadzieścia lat ciężkich robót za ciężką zbrodnię, pozostał on na wolności. Opinja okolicy była po jego stronie i **przeszło 12.000 osób podpisało prośbę o jego uwolnienie.**

Cała siła zbrojna wyspy była postawiona na nogi, aby szukać skazańca, ale **Rapisardo spokojnie krążył wszędzie,** znajdując przytułek w domach i oberżach. Jeździ na wspaniałym koniu, otoczony przez dziesięć psów.

Przybywając do jakiejś wsi, **wymierzał tam sprawiedliwość, prześladował kradzieże,** gdził lu dzi, bronił słabych. Podczas wojny wyszukiwał dezerterów i zmuszał ich wracać do pułku.

Aresztowanie sympatycznego bandyty **wywołało powszechny żal.** Tłum zebrał się dokoła więzienia okazując mu swoje współczucie.

7350; Lilpop, Rau i Loewenstein 4700; Ostrowieckie zakłady 7900; Rudzki i Ska 2775; Starachowice 6750; J. Borkowski 1340; Polska nafta 1825.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 6. sierpnia.

(m.) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej dewizy mocniejsze. Obroty akcjami słabe, przy kursie przeważnie utrzymanym. Większem zainteresowaniem cieszyły się jedynie akcje Warsz. Tow. Fabryk cukru, które dość poważnie podskoczyły.

Miljonówka oraz papiery lokacyjne w ruchu ograniczonym, przy usposobieniu dla listów zastawnych markowych, nieco słabszem.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 5. sierpnia.

(PAT.) Początkowe kursa dewiz z 5 bm. Berlin 0.74; Holandja 203.50; Nowy Jork 526.00; Londyn 23.44; Paryż 43.20; Medjolan 24.40; Praga 12.18; Budapeszt 0.25 i pół; Zagrzeb 1.60; Bukareszt 3.15; Warszawa 0.08; Austr. kor. stemplow. 0.01 i trzy ósme; Wiedeń 0.01 i jedna czwarta.

Zurych, 5. sierpnia.

(PAT.) Końcowe kursa dewiz z 5 bm. Berlin 0.66 i pół; Holandja 203.50; Nowy Jork 526.00; Londyn 23.43; Paryż 43.10; Medjolan 24.37 i pół; Madryt 81.60; Bruksela 40.80; Kopenhaga 113.00; Sztokholm 137.00; Chrystjanja 89.75; Buens Aires 191.50; Praga 12.80; Budapeszt 0.25; Zagrzeb 1.60; Warszawa 0.08; Austr. kor. stempl. 0.01 i trzy ósme; Wiedeń 0.01 i jedna czwarta.



Match Hakoah Pogoń odbędzie się dziś na boisku Pogoni o godz. 5-tej popoł.

Hakoah—Ż. K. S. Hasmonea 6:0 (3:0). Zawody wczorajsze były widowiskiem zgoła nieciekawem, z uwagi na przygniatającą przewagę drużyny wiedeńskiej, która poza tem nie wyzyskiwała ani w części swych sił sportowych, pokazując raczej swemu słabszemu przeciwnikowi, jak grać należy. Wiedeńska drużyna nie robiła żadnego użytku z siły fizycznej, co zresztą byłoby zupełnie zbędnem, wobec tak słabego przeciwnika, jakim jest Hasmonea w stosunku do Hakoahu.

Mimo rażącej różnicy sił broniła się Hasmonea rozpaczliwie, a piłka nie mogła częstokroć znaleść drogi do siatki przez gęsty „mur" broniący swej bramki. Bramkarz i obrońcy Hasmonei spełniali swe funkcje z poświęceniem. Gra toczyła się z bardzo krótkiemi przerwami wyłącznie na połowie Hasmonei, stąd też przebieg gry nie nastręczał żadnych momentów emocjonujących. Sędziował p. Engel.

Przed matchem odbyły się zawody lekkoatletyczne w biegach na 100 m i 1500 m i w biegu sztafetowym 4×100 m.

Kolarskie wyścigi drogowe na przestrzeni Monachium—Berlin odbyły się w ubiegłą sobotę i niedzielę. Długość trasy podzielonej na dwa etapy wynosiła 701.7 km. Do mety przybyło 11 zawodników zawodowców i 10 amatorów. Charakterystycznym jest fakt, że cykliści amatorzy osiągnęli naogół lepsze czasy niż zawodowcy. I tak zwycięzca w grupie zawodowców przebył wspomnianą wyżej przestrzeń w czasie 26 godz. 12 minut 18 sek. (R. Huschke), podczas gdy amator Pfister osiągnął czas 26 godz., 5 minut 48 sek.

Minimum członków, jakiem wykazać się musi klub, starający się o przyjęcie do Austrjackiego Związku piłki nożnej wynosi 200. Uchwała ta ma zapobiedz powstawaniu drobnych klubów, których Wiedeń i tak liczy już zanadto pokaźną ilość.

Międzypaństwowe zawody lekkoatletyczne anglo-francuskie przyniosły zwycięstwo Anglikom, w stosunku 57:42 punktów. Pierwsze miejsce liczono za 5, drugie za 3, trzecie za 1 punkt. Zwycięstwa w poszczególnych konkurencjach zdobyli: Bieg na 100 m: Mowilon (Francja) 11 sek. 110 m z płotkami: Gaby (Anglja) 15 i dwie piąte sek. 200 m — Thrwaites (Anglja) 22 sek. 400 m — Griffiths (Anglja) 50 i dwie piąte sek. 800 m — Mountain (Anglja) 2:1 i trzy piąte. Skok wzwyż — Lewden (Francja) 1.905 m (rekord francuski). Skok w dal: Etchandy (Francja) 6.629 m.

MIĘDZYNAR. WYŚCIGI CYKLISTÓW W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6. sierpnia.

(m.) Dziś w niedzielę rozpoczynają się na Dynasach międzynarodowe wyścigi cyklistów. Trwać one będą w dniach 6, 9, 13 i 15 b. m.

MOTOR ROPNY

nowy, 6 HP. cztero-taktowy, marki szwajcarskiej, okazyjnie do nabycia w Firmie „[illegible]“, Lwów, ul. Lindego l. 2. 6553

Białe obuwie

czyści i odnawia nieszkodliwy i wypróbowany

„BIAŁOBŁYSK“

Wszędzie do nabycia!

Główny skład wysyłkowy: 19815

„GALEN“ Lwów, Piekarska 53

5201

Perskie DYWANY

karnisze, chodniki, firanki, portjery, kapy, narzuty.

poleca najtaniej 6530

Kazimierz Skibiński Lwów Kopernika 4.

Pasy skórzane

wiedeńskie I-a poleca tanio „WENTYL“ Lwów. ul. Gródecka l. 36. Tel. 737. 5305

„PATENT“

POMPY do studzien nowej konstrukcji. „PATENT“ działająca siłą jednego człowieka do 80 m. głębokości. „PATENT“ ssąco-tłocząca służy w razie ognia jako sikawka. — „PATENT“ pracuje pod gwarancyą trzy lata. Liczne podziękowania i świadectwa.

Firma Inż. Fr. DOMINIK

Lwów, ul. 29. Listopada 37. 5260

Kompletne urządzenia tartaków

3 traktowego oryginalny Hoffmana, lokomobila Güttlera z warsztatami, (używana, jednak w bardzo dobrym stanie) przygotowane do wysyłki, natychmiast do sprzedania. Wiadomość: „Powszechna Unia“, Przemysłowo-handlowa Sp. z o. p. Lwów, ul. 3-Maja 2.

5335

ŻELAZO sztabowe, BLACHĘ

Dźwigary po oryginalnych cenach fabrycznych w posyłkach całowagonowych poleca

„PILOT“, Spółka z ogr. odp.

Lwów, ul. Batorego 4. 5328

Pierwszorzędny FACHOWIEC

branży techniczno-gumowej i pneumatycznej,

utrzymujący stosunki z odpowiednią klientelą, poszukiwany jest w charakterze przedstawiciela na rejon lwowski.

Skład w odnośne artykuły stale zaopatrzony. Oferty zgłosić do Adm. pod lit. A. G. C. 6554

BECZKI ŻELAZNE

o pojemności 400 litrów ma okazyjnie do sprzedania

A. M. KIERSKI

Ska z ogr. odpow. 5329

Lwów, Kopernika 4.

M. STEINHAUS, Lwów, ul. Krasickich 18a, poleca ze składu walce pojedyncze i podwójne, oraz kamienie młyńskie do wszelkiego rodzaju mielenia. 5013

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL** ordynuje od 12—1 i od 3—5 po połud. pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 6314

Czas odnowić przedpłatę

INŻYNIERA I BUDOWNICZEGO

z praktyką, oraz zdolnego PODMAJSTRZEGO

poszukuje na wschodnią Małopolskę wielka firma budowlana.

Wstąpienie zaraz. — Oferty pod „T. M.“ do Biura ogłoszeń M. T. Krzysztofowicz, Lwów, Sokoła 4, II. piętro. 6515

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

we LWOWIE

Kapit. akc. 140,000.000 Mp.

Rezerwy 73.880.370 Mp.

FILIE:	EKSPOZYTURY:
w Krakowie,	w Stanisławowie,
w Czerniowcach,	w Nowosielicy,
w Tarnopolu.	w Suczawie,
	w Drohobyczu.

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc prowizji.

Udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej lokacji kapitałów.

ODDZIAŁ DEPOZYTOWY

przyjmuje wkładki na książeczki i na rachunek bieżący i książeczki oszczędnościowe, począwszy od Mp. 500.

4423 (PRZEDRUKU NIE PŁACIMY).

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

ZMIĘKCZA I USUWA CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego.

KAMIENIE SCHODZĄ BEZ BOLU. ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ. Objawy (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcyi. Uryna ciemna, mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenie w kiszkach Bóle i zawroty głowy. Silne podenerwowanie. Objawy (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu i sięga aż pod łopatki, wzdęcia brzucha, rozsadzanie żeber i parcie na kiszkę stolcową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka. Bliższych informacyi udziela: Aptekarz-fizyolog H. NIEMOJEWSKI, Warszawa, Nowy Świat Nr. 5. 6505

FABRYKA SAMOCHODÓW

AUTOMOTOR S. A.

w Krakowie, ul. Barska 12

GENERALNE ZASTĘPSTWO NA POLSKĘ

SAMOCHODÓW „STEYER“

zawiadamia, że z dniem 1. sierpnia 1922 r. uruchomiła w Krakowie nowo wybudowaną

FABRYKĘ KAROSERYI

i przyjmuje zlecenia na nowe Karoserye, remont, modernizację, lakierowanie itp. 6551

Raid samochodowy Warszawa-Morskie Oko-Warszawa

I. nagroda **STEYER** 12-40 HP. dr. Lorenz

II. nagroda **STEYER** 12-40 HP. dyr. Siercke

Do konkursu tego, wynoszącego 900 klm. stanęło 11 wozów, w tem tylko dwa marki „STEYER", normalnego typu turystycznego w wykonaniu seryjnym i uzyskały DWA PIERWSZE MIEJSCA.

GENERALNE ZASTĘPSTWO NA POLSKĘ

„AUTOMOTOR" S. A.

Kraków, Barska 12, tel. 152

Biura sprzedaży: Lwów, Automotor, Kopernika 54, tel. 194.
Warszawa, „Syndykat Handlowy", Przeskok 4, m. 7, tel. 104-86. 6553

Zawiadamiamy niniejszem, że

KSIĘGA ADRESOWA

PRZEMYSŁU, HANDLU I FINANSOW

na rok 1922

w nakładzie Ministerstwa Przemysłu i Handlu pod redakcją Inż. Antoniego Rościsława Sroki

wyszła z druku.

Księga obejmuje na 1400 stronicach in 4-o wszystkie zakłady przemysłowe, posiłkujące się conajmniej 5-cio konnym silnikiem, lub 16-ma pracownikami, wszystkich hurtowników i wszystkie poważniejsze zakłady kredytowe Polski. Podaje poza adresem zakładu i zarządu — nazwisko właściciela, skład zarządu, dyrektorów, liczbę pracowników, moc silnika, główne wyroby, lub przedmioty handlu, filje, przedstawicielstwa i t. p. informacje.

Księga zaopatrzona jest w 4 skorowidze: 1) przedmiotów, 2) firm oraz nazwisk, 3) firm reprezentowanych i 4) ogloszeń.

Wyłączna sprzedaż pozostałych po rozesłaniu prenumeratorom, w niewielkiej liczbie egzemplarzy u

Inż. Antoniego Rościsława Sroki

Warszawa, Aleje Ujazdowskie 37, telef. 190-96.

Cena Księgi w trwałej oprawie 12.000 Mkp.
Za przesyłkę i opakowanie pobiera się w Polsce 1.000 Mkp.
Firmy, które za nieoprawny egzemplarz w swoim czasie należność wniosły, a jeszcze go nieotrzymały, dopłacają dodatkowo za oprawę 2.000 Mkp.

ADMINISTRACJA
Księgi Adresowej Przemysłu, Handlu i Finansów
Warszawa, Aleje Ujazdowskie 37.

6555

ZAKŁAD PRZEMYSŁOWY
DO
Malarstwa szyldów i lakiernictwa

mieści się 5265
Lwów, ulica Boimów l. 4
Feliks Galiciński

BECZKI ŻELAZNE

kilkaset sztuk ocynkowane bardzo silne, pojemności 200, 300 i 400 litrów okazyjnie do sprzedania 5276
„PILOT" Ska z ogran. odpow. Lwów, Batorego l. 4.

SAMODZIELNEJ BUCHALTERKI
z zupełną znajomością języka niemieckiego
poszukuje
WIELKIE BIURO NAFTOWE
Zgłoszenia pisemne pod „BIURO NAFTOWE" skierowywać do Powszechnego Biura Ogłoszeń 5291
ALOJZY JACOBI
Lwów, Zimorowicza 14. 5291

KAMIEŃ budowlany

wagonowo do sprzedania. Zgłoszenia Lwów, Kleparowska 7 a, Madfes. 5286

„Dewajtis"

Naturalna woda stołowa pierwszorzędnej jakości (a la Gieshübler). Wysyła i dostarcza Zarząd źródła „Dewajtis" w Pacykowie pod Stanisławowem. 5863



Fabryka pantofli, papuczy, śniegowców i kamaszy (Biuro zamówień ul. Krakowska 14. I. p.), przyjmuje przez kilka następnych tygodni także zamówienia prywatne na tego rodzaju artykuły, również z dostarczon. materyału. 6526

TAPETY w największym wyborze. Ceraty odpasowane i na metry, firanki, portyery, chodniki, dywany linoleum, kapy na łóżka, obrusy. materye meblowe, sienniki, materace rosharowe itp.
polecają:
E. KICZALES i A. MARGULIES
SYKSTUSKA 18. 6391

Ostrzeżenie!

Ze względu na pojawienie się naśladownictw. należy zwrócić uwagę, że jedynie prawdziwą jest

Sól radjo-jodowa „Galen"

polecana przez wybitnych lekarzy. Według badań naukowych zawiera ona obok jodu jeszcze [illegible] [illegible] Żądać tylko

Sól radjo-jodowa „Galen"

[illegible] składach [illegible]

„Galen" Lwów, [illegible] 53.

CZAS ODNOWIC PRZEDPŁATĘ!

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Lisku rozpisuje niniejszem konkurs na posady:

lekarzy okręgowych

1) w Cisnej, 2) w Baligrodzie.

Okręg sanitarny w Cisnej obejmuje 23 gmin z ludnością około 13.000 mieszkańców. Okręg sanitarny w Baligrodzie obejmuje 34 gmin z ludnością około 18,000 mieszkańców.

Do posad powyższych przywiązane są pobory określone ustawą z 13. lipca 1920 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 65 o uposażeniu urzędników państwowych wraz z wszystkimi dodatkami przyznanymi każdorazowo przez Radę Ministrów, a to:

1) lekarzom okręgowym nowomianowanym i służącym do lat 3 — pobory XII. stopnia służbowego;

2) lekarzom okręgowym po 3 letniej służbie pobory XI. stopnia służbowego;

3) lekarzom okręgowym po 6 letniej służbie pobory X. stopnia służbowego;

4) Ryczałt na objazdy stosownie do okręgu sanitarnego do 20.000 Mkp. rocznie. Ryczałt na wydatki biurowe do 1.500 Mk. rocznie. Utrzymanie apteki domowej jest obowiązkowe.

Obydwie posady połączone są z prawem do emerytury w granicach postanowień ustawy z 12. maja 1909 r. N. 65 Dz. u. kr.

Chcący uzyskać te posady mają wykazać prócz dostatecznego fizycznego uzdolnienia, następujące warunki:

1) Obywatelstwo polskie;
2) Dyplom doktora medycyny upoważniający do praktyki lekarskiej;
3) Nieskazitelny charakter;
4) Znajomość języków krajowych;
5) Praktykę najmniej 2-letnią w zawodzie lekarskim;
6) Nieprzekroczony 40 rok życia.

Posady powyższe nadane zostaną prowizorycznie na rok jeden, potem nastąpić może stabilizacja.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Lisku do 15. września 1922.

Zastępca Komisarza rządowego:
6536 **Ks. Czuczkiewicz** w. r.

Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.